

№ 190.

D. 10. Sierpnia.

WTOREK.

Rok 1824.

KURJER

Warszawski

WSPOMNIENIA.

Zgon Stanisława Warszawskiego
Woj. Podlaski.
1617.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE

Roku b: w Mcu Czerwcu w Ekonomji Trzebońskiej za Plockiem w Parafji Proboszczowieckiej, znalazł Wieśniak w polu między dawnemi okopami naczynie gliniane, blisko dwukwartowe, niezwyčajnego kształtu, pełne starożytnej monety srebrnej, drobnej. Skarben niezmiernie ważny we względzie numizmatyki był już bliski powtórnego zatracenia, przeszedszy bowiem w ręce Izraelskie miał być przetopionym; starannością Rektora Szkoły Woiewódzkiej Plockiej W. Morykoniego, ledwie sztuk kilkanaście uratowanych było, gdy nareszcie gorliwość Prezesa Kom: Woie: Plock: JW. Barona Kobylińskiego zachowała resztc; nabywca zniewolony łagodnym sposobem okazał wszystko, z liczby około półtora tysiąca Profesor Borowicz wybrał sztuk 143 różnego stępla, będą one przedmiotem bardzo ciekawym dla badaczoj starożytności. Ta moneta ma rozliczne cechy na sobie, najwięcej tych pieniążków ma stępel Duński i Angielski, były bite za Edelreda, Haralda Kanuta, inne w Niemczech za Cesarzów Ottona, Konrada, Henryka II, i różnych Xiążąt Czeskich i Niemieckich, na niektórych znać je były bite w pierwszych latach wieku XI, postać, ryciny, litery, wszystko dowodzi że ta moneta iest z odległej starożytności, po przejrzniu Dzieła o numizmatyce, pokazuje się że te stęple były mało znane przez najlepszych znawców. W znalezieniu tego skarbu iest ieszcze

ta osobliwość, iż niedawno prawie tegoż samego miesiąca, znalezione w Danji (iak wiemy z pism Publicznych) podobną monetę, a osobliwie ze stępem nieszczęśliwego Króla Edelreda, który tułając się po obcych ziemiach, nie na swojej umarł, a tak pokazuje się że ziemia dawnych sławian przez handel znaioma Europie całej, mieści w łonie swoim zabytki starożytności, nie tylko własne, ale i obcych Narodów.

w Zeszły Piątek d. 6 b.m. w Radzyminie, (3 mil od Warszawy) na doroczny odpust w Święto Przemienienia Pańskiego, nadzwyczaj wiele znajdowało się osób przybyłych nawet z odleglejszych okolic, iak od dawnych czasów nie pamiętaia.

Podług ostatnich listów z Wiednia, Towarzystwo Operzystów Włoskich, ułożyło się na następną zimę wyiechać do Neapolu, a za tem (iak było spodziewanem) ieszcze tego roku nie będzie przeieżdzać przez Warszawę.

Nowo mianowany Adwokat Sądu Apellacyjnego Wojciech Bielanowski mieszkać będzie przy ulicy Długiej w domu P. Elerta pod Nr 543. —

w Księgarni N. Glücksberga wyszło nowe dziełko Żal za Gazetą Literacką czyli o potrzebie Krytyki, wiersz przez Stefana Witwickiego. ztłp: 1. —

w Redakcji Kurjera Warsza: przyjmuie się prenumerata na dzieło Historia Państwa Rossyjskiego przez Karunzina, tłumaczenia

G. Buczyńskiego. Opłaca się zł: 36, przy odebraniu pierwszego tomu już wyszłego z druku. —

Wyjątek z Artykułu nadesłanego. — Jadać z przyjaciół przez całą noc, postrzegamy zrana między K.... a L.... Karczmę porządną, ah! (zawołaliśmy) znajdziemy zapewne czem się posilić, gdyż obadwa uczuliśmy coraz bardziej pomnażający się apetyt; znajwięszą niecierpliwością zbliżamy się pod Karczmę, o radości! widzimy na facjacie następujący napis:

Miłe przywitanie,
Tu dobre śniadanie,
Obiad się gotuje,
Trunków niebrakuje.

Jeszcześmy niewyskoczyli z porządku, ja układam sobie że zrepetuuję porządku *Befsztyk*, mój Przyjaciel *Pieczonie*. *Zrazy* etc. wpadamy do Jzby, prosim o zasilek, lecz niestety, prócz starej Kukiłki, kwaśnego Piwa i prostej Wódki, nic innego niebyło w całej tak zachwycającej *Austeryi*. Dla przestrogi innych aby podobnym zachęcającym napisem niewierzono, podaie do wiadomości to zdarzenie i za rzetelność jego rzecz. — *W. C.*

Gdy w *Kaliszu* Artyści Dramaty: Teatru *Warsz.* zapowiedzieli ostatnie widowisko, zawsze łaskawa dla sceny Ojczystej tajemna *Publ. publiczność*, zadowolniona oraz z nich tego rocznej pracy, ię dny myślnie żądała, aby jeszcze dano ię jedno widowisko z którego dochód iako *Benefis* ma należeć do Artystów Obecnych w *Kaliszu*. Póbsłuszeni temu pochlebnemu wezwaniu Artyści, dali *Cokto* lubi złożone z wyboru scen *Traiedji*, *Komedji*, tudzież obrazów historycznych. Zgromadzenie widzów było najliczniejsze, tyle nawet zeszło się *Publ. publiczności*, że ięj sala objąć niezdolała, to ię blisko 700 osób. Jeden z zaonych *Amatorów* zakupił 250 bilbetów i rozdał ię po większej części

przynajmniej takim osobom które nigdy, *Teatrze*. Po ięj tego lata nieznajdowały się w *Teatrze*. Po ukończeniu widowiska wywołano wszystkich *Aktorów*, wktórych imieniu *J.P. Kudlicz* złożył najezulsze podziękowanie *Publ. publiczności Kaliskiej* za Jej łaskawą opiekę dla sceny *Narodowej*. —

Stopni Ciepła D. 7 Sierpnia 23. d. 8 i 9, 18:

R O Z M A I T O S C I E

w *Hanowerze* u *Kapeluszników* i *Lakierników* zamówiono 5000 kaszkietów, oraz takąż liczbę rozmaitych przedmiotów służących do ubrania *Żołnierza*, kazano robić i u innych rzemieśników; co zdaje się potwierdzać wieść iż wojsko *Hanowerskie* będzie wysłanem do *Portugali*. — Gdy tego lata donoszą z różnych stron że *Psy*, *Koty*, *Lisy* i *Wilki* wściekają się w nadzwyczaj większej liczbie niż bywało dotąd, uwiadomiono także iż w kilku wsiach *Nad reńskich* rzucają się *Byki* na *Pastuchów*, kaleczą ich rogami; czego zapewne również wściekliwość ięst przyczyną. — *Anglicy* oprócz wojny z *Algierem* i *Birmanami* muszą ięszcze prowadzić wojnę z dzikimi *Aschantami*, wkrótce ma zniemi odbyć się stanowcza bitwa. Dowodzone iż wynalazek *Machin parowych* ięst *non plus ultra*, lecz teraz w *Edynburgu* wynaleziono ięszcze większe korzyści za pomocą *Gazu*; 5 baryłek *Oleju* ma wystarczyć na odbycie podróży z *Angli* do *Indjów*. — *Arcy Biskup* w *Munich* d. 9 z. m. w liście pasterskim do swej *Diecezji* uskarża się na obiętność w ówczesnych religijnych i inne wykroczenia. Napomina aby zepsute obyczaje starano się rządnie życiem poprawić, zatwardniałym zagraża rozmaitemi karami a szczególnie: *Zwodziciel* lub *uwiedziona* mają wciągu kwartału spowić dać się 3 razy, a ięśli powtórnie obwinieni będą, co miesiąc mają odbywać spowiedź przez pół roku, a ięśli zaś ięszcze

będą obwinieni, wyłączeni zostaną od uczenia Kościoła aż do czasu zupełnej poprawy. — Kowal mieszkający w *Stambro* we *Francji* w roku zeszłym oświadczył młodej Szwaczce której się bardzo po lubał, że się z nią ożeni, na co przystała Panna gdyż Kowal był młody i przystojny. Udał się do Notariusza, kontrakt już gotowy, lecz gdy zaczęto czytać artykuły, jeden z nich niepodał się pani, młodej zaczęła krzyżeć, krzając, Kowal zuiecierpliwiony bierze ją za rękę i wyprowadza z zimną krwią za drzwi mówiąc iż nie chce mieć żony złodziej. Notariusz zaczął się uskarżać że jego kontrakt stał się nieużytecznym „zaczekaj (odpowie Kowal) poszukam ja sobie żony” i wyszedł, widzi we drzwiach otwartych młodą i słiczną służącą siedzącą przy robocie. Jesteś ty łagodną? zapytał jej. O! tak, (odpowiada niewinnie) możesz się W Pan zapytać mojej Pani. Czy się dobrze prowadzisz? Niema mi nikt do wyrzucenia. Chcesz się pojąć za małż? Ha jeżeli bym znalazła takiego który by mi się podobał zobaczyłabym i jeszcze. Jak że mnie znajdziesz? Bardzo dobrze. A więc pojdź zemną, kontrakt zrobiony, podpiszemy go, a propos iakże się nazywasz? *Jzabella*, a W Pan? *Henryk*, podaj mi rękę pojdziemy do Notariusza, który niecierpliwie czeka na nas. Przychodzą nakoniec, podpisują kontrakt, później nastąpił ślub i ta para żyje już rok z sobą a dotąd niezachodzi po między nimi żadna sprzeczka. — Najmodniejsze Mebl^o są teraz z drzewa dębowego, polewane jest to drzewo octem wrzącym, co nadaie mu farbę złotą. Prażki i rozetki są wykładane mahoniem co bardzo zdobi te nowe meble. Klamry stalowe rżnięte brylantowano, niewychodzą z mody, zawsze noszą je Damy u pasów. Nawet Kapelusze gazowe, grodenablowe lub inne

mają tak wielkie rondo iak u ryżowych, albowiem te rondo są teraz bardzo w modzie. Kapelusze czarne ryżowe są także w modzie. Co do ubrań głowy z włosów niema nic nowego, ubranie głowy *à la neige* trwa ciągle. Wiele jest materji w pasy cieniowane które tworzą płomienie z kolorów *Eveline*. Pomieędzy klejnotami można wymienił szczególnie gatunki robione wypukłą rzeźbą, starożytnie wyrabiane ze złota, służą one do zapinania pasów, bransoletek, lub naszyjników. — Józef *Scheidtenberger* obywatel miasta *Willach* w *Austrii* wynalazł nowy sposób robienia *Kapeluszów z Papieru*, są one trwałe, nie uszkodzą im wszelkie zmiany powietrza, a przedają się za bardzo małą cenę. — Skóry zapewne podrożeją, gdyż teraz doświadczone że okrety obite skórą są trwalsze i lżejsze, przeto zamiast miedzi, wszystkie okrety zaczęła obitać skórą. — D. 15, z. m. w *Giełdzie Londyńskiej* zaszło niemałe zaburzenie z przyczyny iż położono sądowy arest na summy pożyczone dla Rzeczypospolitej *Końbajskiej*. — Według ostatniej statystyki, teraz *Anglja* ma 24,541 okretów kupieckich, a 400 wojennych, majtków 23,000 a w ogóle wojska 220,000. — w *Miastach Namur i Li-tych* w ciągu iednego tygodnia Sąd Kryminalny wydał 5 wyroków za zniewagę rodziców popełnioną przez ich dzieci, ukarano je przykładnie, stawiono pod pręgierzem, skazano na więzienia itp. — D. 29 *Maja* r. b. uroczyście installowano Uniwersytet Grecki w *Korsu*, wszyscy Professorowie zasiedli mając na sobie starożytne ubiory Greckie, to jest tuniki, płaszcz, nogi bez pończoch lecz w sandałach, na głowie przepaska, słowem tak zupełnie iak w posagach wyobrażają dawnych Greckich *Filozofów*. — Zeszłego *Maja* w *Ameryce* *Wiesniak* znalazł w świątym drze-

wie blisko 8,000 odrętwiąłych *Jaskótek*. — w *Luizjannie* niedawno zabito ogromnego *Węża* mającego 137 grzechotek, tamczni mieszkańcy zapewniają że każda grzechotka oznacza ile lat takowy wąż żyje. — Donoszą z *Włoch* że podługiej przerwie, handel zbożowy znowu wraca w *Neapolu* i *Sycylii*, cena zboża podniosła się o 30 procentu, lecz iuż nieco spadła. — Zwłoki Króla i Królowej wysp *Sandwichskich* iuż są złożone na okręcie i przesłane będą do ich ojczyzny. — w *Hiszpanii* cena *Chleba* i innych żywności co raz się powiększa. —

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Zamojski Andrzej Hrabia z Jadowa. — Bessel Pułkownik. — Majner Anna Oby: z Lublina. — Popławski Jakób z Białegostoku. — Michalski Piotr Oby: z Siedlec. — Hornowska Anna b, Pułkowni: z Łelowa. — Szydłowski Kaetan Oby: z Lublina. — Miniewski Sekretarz. — Ekielski Edam Assesor z Krokowa. — Janiszewski Sebastian Obywa: z Swińska. — Sobański Teodor z G. Podolskiej. — Zabłocki Alexander Oby: z Łukowa. — Massalski Franciszek Oby: z Odessy. — Dębowski Andrzej Oby: z Płocka. — Godlewski Felix Oby: z Kalwaryjskiego. — Maiewski Radca z Mławskiego. — Chmielewski Jan Oby: z Słomina. — Szantz Ob: z Płocka.

DONIESIENIA.

We Wsi Kalonjalnej, Józefostaw, o 2 mile od Warszawy, pod miastem Piaseczno, jest do sprzedania Kolonja. Składająca się ze 40 morgów dobrego i w połowie świeżo umierzwionego gruntu, wygodnego pomyślenia, stodoły, stajni, obory i innych gospodarskich zadudowań. Jest zupełnie tak ozimają jako i iarem zbożem, oraz ogrodową kuchenną dobrze obsianą. Można razem z nią nabyć parę koni, 10 sztuk bydła, wszelkiego drobiu, i różnych domowych i rolniczych sprzętów. Kupującemu, właściciel Kolonji ugodzonej kwoty do roku czekać obowiązując się, jeżeli dostateczne zapewnienie onej mieć będzie. Życzący kupna tego, raczą się udać do Drukarni Kurjera, gdzie dalszą wiadomość powezmą. —

Uwiadamia się Publiczność, iż dnia 12 Sierpnia 1824 r. o godzinie 10 rano przy ulicy Długiej Nro

590, sprzedana zostaną publicznie ruchomości, ja koto: komoda, kanapa, krzesła, łuska, obrazy, lustro, żerandole i różne rzeczy brązowe; zaś o godzinie 4 z południa przy ulicy Wolskiej Nr 3111, sprzedane będą różne Meble, a to za gotowe pieniądze. T. S z a n i a w s k i i Kemornik S.

Znależony list pod adresem Mroczek, można odebrać w Drukarni Kurjera.

Ponawia się uwiadomienie w Kurjerze dnia 7 m. i rb. względem Licytacji kontynuowanej w Warszawie przy ulicy Miodowej pod N. 484 ogłoszone, iż Efektu tej sprzedaży ulegające oddzielnie, to jest Przedmioty Chemiczne wszczęłości dnia 11 Sierpnia r. b: o godzinie 3 po południu przez Publiczną Licytacją sprzedane będą. Sta: Modzelewska Kom: D, 12 Sierpnia 1824 r: o godzinie 3ciej z południa w Pradze pod Warszawą, przy ulicy Targ Wołowy N. 255, przez Publiczną Licytacją wskutek prawne go zaigania, sprzedanemi będą Kantorek, Komoda, Kanapa, Szafa, Łóżko i inne tym podobne ruchomości zagotowe pieniądze. Onufry Zaborowski i K.S.

Więć Parafjalna Daniszewo, z przyległością Jdzikowice, w borach Malenic w Powiecie i Weiewództwie Płockich położone, o dziewięć mil od Warszawy leżące, mające przy wydostarczającej pańcizynie, wysiewu w gróntach pierwszej klasy do dwóch set korcy Warszawskich, dostateczną rozległość łąki pastewników i czyniące do dwóch tysięcy złp: gotowej rocznej intraty z propinacji, są w każdym czasie czyto razem, czyli też oddzielnie do sprzedania zwolnych rąk. Życzący zatem nabyć takowe dobra, raczy się zgłosić w tej mierze w Warszawie do domu Ellerta przy ulicy Długiej pod Namer 27.

Piesek mały z angielskich wyzłów, czarny, nogi i podbrzuch podpalony czerwone, ogon i uszy obcięte, zginął w dniu 3 Sierpnia w wieczor r. b. na drodze za Jabłonną wsiąg, ktoby takiego znalazł za oddaniem w Warszawie pod Nr 1084 przy ulicy Twardej otrzyma nagrodę przyzwoitą, na Prowincji do Oberży w Jabłonie raczy się zgłosić.

Sprostowanie. w *Wczorajszym Kurjerze* na stronnicy 446, zamiast 160, milionów, być powinno 1,600,000, z łopol.

Wczoraj wyciągnięte Nra. 75. 74. 49. 29. 9. Teatr. Dział słabości P. *Góreckiego* zamiast sztuk ogłoszonych, dane będą Kom *Gubernier* i *Balet Ming.*